

Armia

Maciej Maleńczuk

było zwyczajnie - najpierw słońce potem deszcz
cały dzień w mieście - wódka aż po zimny zmierzch
było zwyczajnie - w końcu życie każdy swoje ma

refren:

armio, armio - najzdrowszych z nas wybierasz
uczysz ich chamstwa mściwości i zdrady
nam do ręki bagnet nam do rąk karabin

innym władzy kaprałskiej poznać dajesz smak

etc...